

pocentrycznej etyki, ludzkie działania dotyczące środowiska przyrodniczego i bytów pozaludzkich są zależne od tego, czy ich konsekwencje są korzystne (lub niekorzystne) dla człowieka oraz czy są zgodne (lub niezgodne) z systemem norm, skodyfikowanych w prawie stanowionym. Ochrona i poszanowanie przyrody jest więc w tym stanowisku przejawem ochrony samego człowieka i szacunku do osoby ludzkiej (np. L. Ferry). Nie można pojmować świata przyrody z innej niż ludzka perspektywy.

Zrównoważony rozwój, który głosi ideę zharmonizowanego współżycia i rozwoju człowieka z jego środowiskiem przyrodniczym, potrzebuje odpowiedniej hierarchii wartości. Wydaje się, że w etyce zrównoważonego rozwoju ścierają się przynajmniej dwie podstawowe koncepcje: antropocentryczna i biocentryczna, z których wybrane wartości mogą tworzyć aksjologię zrównoważonego rozwoju. Potrzebne jest tylko filozoficzne uporządkowanie tego kontekstu.

Teoretyczne wyszczególnienie i odpowiednie umotywowanie kanonu wartości o charakterze antropocentrycznym, może posłużyć praktycznemu wdrażaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju. Jest to możliwe w procesie kształtowania świadomości ekologicznej poprzez prowadzenie

edukacji środowiskowej. Zadaniem edukacji środowiskowej jest nie tylko wyposażenie człowieka w encyklopedyczną wiedzę ekologiczną i zoologiczną, lecz także ukształtowanie właściwego, odpowiedzialnego i pełnego troski stosunku człowieka do środowiska przyrodniczego, a więc kształtowanie postawy proekologicznej. Tak rozumiane cele edukacji środowiskowej (ekologicznej) mogą być osiągnięte tylko poprzez jednoczesne kształcenie (a więc nauczanie, przekazywanie teoretycznej wiedzy) i wychowanie ekologiczne (czyli kształtowanie aktywnej postawy prośrodowiskowej), które to stanowią integralną całość przebiegu edukacji. W procesie kształcenia można bowiem wyuczyć się wiedzy o otaczającym nas świecie. Nie jest jednak możliwe, aby teoretycznie nauczyć się miłości do przyrody, czy troski i dbałości o nią. Trzeba więc stwierdzić, że edukacja środowiskowa ma dzisiaj zbyt mały wpływ na wychowanie. Żeby ten stan zmienić, jest potrzebne uporządkowanie aksjologiczne i zachowanie odpowiedniej proporcji między przekazem informacji a rozwijaniem odpowiedzialności, umiejętności i kształtowaniem pożądaných ekologicznie i społecznie postaw.

Prof. dr hab. FRANCISZEK PIONTEK  
Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

## Podstawowe zapisy konstytucyjne RP w edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju

Zapisy konstytucyjne – zwłaszcza zawarte w artykułach o charakterze ustrojowym – stanowią podstawę kształtowania ładu strukturalnego państwa w wymiarze ekonomicznym, społecznym, przyrodniczym, politycznym, ideologicznym itd., a także wskazanie do przygotowania świadomości obywateli do kształtowania takiego ładu. Na obecnym etapie nauka i edukacja oparte na paradygmatach o charakterze sektorowym, często dowolnie przyjmowane, w wielu wypadkach – abstrahują od aksjologii i naturalnych wartości – w imię rzekomej tolerancji, upowszechnianego relatywizmu, który nierzadko podważa fundamenty cywilizacji, tj. różnicę między prawdą a fałszem, dobrem a złem, pięknem a brzydotą. Równolegle nauka i edukacja są poddawane procesowi ustawicznego doskonalenia. Docelowym produktem tego procesu – jak się zapewnia – powinna być budowa społeczeństwa informacyjnego, społeczeństwa wiedzy i promowanie nowej – bliżej niezdefiniowanej jakości w procesie edukacji, która w praktyce i w postulatach formułowanych na wielu konferencjach, sprowadza się do żądania przekazywania co-

raz większej ilości wiedzy (często ograniczonej do informacji).

Pomimo wymienionych uwarunkowań istnieje taka kategoria, która jest zapisana w Konstytucji RP i z jednej strony odnawiana jest na różne sposoby; eksponowana z okazji światowych konferencji (Rio – 1992, Johannesburg – 2002), a z drugiej strony – podważana, negowana, a nawet trywializowana. Problem w tym, że w kwestionowaniu kategorii zrównoważonego rozwoju, jako zasady konstytucyjnej uczestniczą te osoby, które ze swej profesji i pełnionych funkcji odpowiadają za kształtowanie świadomości, za naukę, edukację i są postrzegane jako autorytety. Na obecnym etapie i w świecie obfitości dóbr świadomość postrzegana jest jako towar ekonomiczny i deficytowy. Nic dziwnego – że w ramach tzw. wolnej konkurencji – usiłuje się świadomość zawłaszczyć. Zachodzi pytanie: czy zapisy konstytucyjne dotyczące kategorii zrównoważonego rozwoju są zapisami – jak się nierzadko uważa – dla konstytucjonalistów i czy osoby odpowiadające za naukę i edukację są zwolnione od przestrzegania konstytu-

cyjnych zapisów dotyczących kategorii rozwój zrównoważony?

Niniejsze rozważania ograniczamy do trzech artykułów zawartych w Konstytucji RP:

- Art. 5 – o charakterze ustrojowym wymieniający zasadę zrównoważonego rozwoju jako obowiązującą w funkcjonowaniu i w rozwiązaniach instytucjonalnych;
- Art. 30 – zobowiązujący do ochrony godności każdego człowieka;
- Art. 20 – poświęcony modelowi społecznej gospodarki rynkowej.

Zapisy konstytucyjne rozróżniają między *zasadą zrównoważonego rozwoju* (art. 5 Konstytucji RP) a *konceptcją zrównoważonego rozwoju*, która konkretyzuje się w modelu społecznej gospodarki rynkowej (art. 20 Konstytucji RP).

W swej istocie *zasada zrównoważonego rozwoju* oznacza, że jeden podmiot (układ) nie może rozwijać się (wzrastać) kosztem pozostałych. Natomiast *sens społecznej gospodarki rynkowej* – jak pisze się w literaturze – polega na połączeniu zasady wolności na rynku z zasadą równości społecznej. Z kolei *godność człowieka* wyraża się w prawach człowieka, które zinwentaryzowane i zdefiniowane zostały w wielu deklaracjach.

Opierając się na tych zapisach należy sformułować pytania, które powinny być wyzwaniem dla realizujących proces naukowy i edukacyjny:

- Kto pisząc lub prowadząc wykłady dotyczące wolnego rynku i wolnej konkurencji podejmuje wyzwanie wynikające z art. 5 i 20 Konstytucji RP i uświadamia, że jeden podmiot (układ) nie może rozwijać się kosztem pozostałych, że we współzawodniczeniu istnieją granice, których przekraczać nie wolno?

- Z artykułów 5 i 20 Konstytucji RP wynika, że priorytety realizowane w przedsiębiorstwach mają swoją hierarchię i w żadnym wypadku – co błędnie rozpowszechniane jest w nauce i edukacji – zysk nie jest nadrzędnym priorytetem. Prawidłowy układ priorytetów jest następujący: przetrwanie, inwestycje i rozwój oraz zysk na trzecim miejscu. Zysk jest środkiem umożliwiającym przetrwanie i rozwój. Kto uświadamia tę prawdę i pokazuje jak ją wdrażać?
- Ustawiczne doskonalenie koncepcji i metod zarządzania sprowadza się do permanentnego eliminowania człowieka z procesu wytwarzania. Kto zwraca uwagę, że wdrażane systemy zarządzania nie mogą naruszać artykułu 30 Konstytucji RP i traktować człowieka w kategorii odpadu.

Jak w aspekcie wymogów konstytucyjnych ocenić te publikowane wypowiedzi, w których nauczyciel akademicki *rozwój zrównoważony* nazywa *fikcją, utopią, iluzją, oszustwem i mitologią*? Powoływanie się na światową literaturę i rozwiązania w innych krajach nie stanowi merytorycznej odpowiedzi. Przypomnieć należy w tym zakresie istnieje Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005, który stwierdza, że art. 8 ust. 1 Konstytucji jednoznacznie gwarantuje postanowieniom Konstytucji RP status *najwyższego prawa Rzeczypospolitej* (Dz. U. 2005 nr 86 poz. 744).

A zatem jeśli ktoś formułuje rozwiązania prawne niezgodne z Konstytucją RP, podlega zaskarżeniu. Natomiast jeśli ktoś w nauce i edukacji pomija, neguje, ignoruje lub trywializuje zapisy konstytucyjne dotyczące zrównoważonego rozwoju – pozostaje bezkarny.

Dr hab. ARTUR PAWŁOWSKI  
Politechnika Lubelska

## Krajobraz kulturowy a rozwój zrównoważony – aspekty edukacyjne

Rozwój zrównoważony jest zwykle analizowany w ramach trzech grup problematycznych: ekologicznej, społecznej i ekonomicznej. W swoich pracach proponuję rozszerzenie listy o kilka innych grup, a także ich hierarchizację – uwzględniającą trzy poziomy.

Poziom pierwszy, będący podstawą dla pozostałych, to refleksja etyczna. Jest to wszak całkowicie odmienna sytuacja, jeżeli człowiek podejmuje jakieś decyzje, ponieważ wynikają one z jego własnych przekonań i przyjmowanego systemu wartości, a zupełnie inna, gdy decyzja jest uwarunkowana jedynie nakazami i zakazami obowiązującego systemu prawnego.

To właśnie etyczne uzasadnienie ważnych pytań: jakie wartości należy przyjąć, czy też: dlaczego należy postępować tak, a nie inaczej – stanowi „fundament” całej dyskusji.

Poziom drugi to traktowane równorzędnie kwestie ekologiczne, społeczne i ekonomiczne.

Poziom trzeci, równie istotny, wypełnia analiza zagadnień szczegółowych: technicznych, prawnych i politycznych.

Tradycyjna dyskusja wokół rozwoju zrównoważonego koncentruje się na poziomie drugim. Bez zakorzenienia